



My Nas





Nad przygotowaniem tego numeru pracowali:

Szymon Cybulski – redaktor naczelny, Karolina Drzymała, Dominika Duda, Hanna Elektorowicz,
Julia Kinel, Oliwia Prus, Emilia Urbanczyk, Małgorzata Żędzianowska

Opiekun: Beata Gratzke

Gościnnie:

Marek Binkowski, Michał Franczak, Mirosława Kądziołka. Ewa Lenart, Kacper Mrochen, Dorota Nemś,
Arkadiusz Skorzycki, Monika Żurek - Czajkowska

Kilka słów na początek...

W połowie października na zebraniu redakcji gazetki „My o Nas” zostałem wybrany nowym redaktorem naczelnym. Bardzo dziękuję wszystkim redaktorom i Pani Beacie Gratzke – opiekunce gazetki, za udzielenie swego rodzaju „wotum zaufania”. Mam nadzieję, że wspólnie uda nam się naprawdę wiele wypracować. Wierzę, że publikowane artykuły będą dla wszystkich czytelników interesujące. Chciałbym, aby atmosfera panująca w redakcji sprzyjała współpracy i pisaniu świetnych tekstów. Naszym priorytetem będzie publikowanie artykułów „Z życia szkoły” oraz „Tematów trudnych i lekkich”, a także „Twórczości naszych uczniów”. Będziemy dokładali wszelkich starań, żeby gazетка była regularnie wydawana. Liczę również na nawiązanie współpracy pomiędzy redakcją gazetki a Samorządem Uczniowskim. Ogromnie dziękuję także Emilii Urbanczyk za spełnianie – wcale niełatwych – obowiązków redaktora naczelnego w zeszłym roku szkolnym i mam nadzieję na dalsze współdziałanie z redakcją „My o Nas”.

Szymon Cybulski

Zawartość numeru

Z życia szkoły...

Dzień Edukacji Narodowej
Uczniowie na targach druku 3D
Na sportowo...
Wybraliśmy nowy Samorząd Uczniowski
Друзья из России
Konkurs na dyniowe lampiony
Bookcrossing
Spokanie z ósmoklasistami
Ósmoklasiści w ZSP – lekcje otwarte

Tematy różne...

Niepodległa, ale czy na pewno wolna?
Baśnie, bajki, bajeczki
Międzynarodowy Dzień Łamańców Językowych
Światowy Dzień Seniora
Międzynarodowy Dzień Tolerancji
Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka
Dzień bez Futra
Napój, który zjednuje przyjaciół
Dzień bez Przekleństw
Nasi szkolni poeci
Ignorantia legis non excusat (felieton prawniczy)

Twórczość naszych uczniów...

Przeszłość
Ojczyznę noszę w sercu
Coś „niepotrzebnego”?
Jak to jest?
Jak się masz?

Trochę kultury...

Premiery Netflix na listopad i grudzień 2021
Świąteczne filmy i seriale

Z życia szkoły...

Dzień Edukacji Narodowej



Nauka jest podróżą – słowa te były mottem szkolnej uroczystości z okazji Święta Edukacji Narodowej. Uczniowie, pod kierunkiem polonistki E. Lenart, przygotowali program literacko – muzyczny. Wiersze Z. Herberta i Cz. Miłosza pięknie recytowali: Małgorzata Żędzianowska i Mikołaj Pamuła, oprawę muzyczną przygotowały Hanna Elektorowicz i Karolina Zielonka, które zachwyciły słuchaczy swoim śpiewem. Całość uroczystości poprowadzili Oliwia Prus i Kacper Mrochen.

Ewa Lenart

Uczniowie na targach druku 3D



W dniach 20-21.10.2021 uczniowie: Mikołaj Pamuła, Wojciech Nowak i Mateusz Wikariak z opiekunem,

panem Michałem Franczakiem, wybrali się do Kielc na targi druku 3D. Dni Druku 3D to najważniejsze w Polsce, a także jedno z największych w Europie, targi dla przedstawicieli branż skanowania 3D oraz szybkiego prototypowania. Uczestniczą w nim również wszyscy znaczący producenci drukarek z Polski i dystrybutorzy sprzętu zagranicznego.

–”Mieliśmy okazję oglądać najnowsze technologie, drukarki produkowane seryjnie jak i prototypowe. Jedne z ciekawszych to FlashForge WaxJet 400 do druku z wosku czy SkribiAcoustic, która pozwala tworzyć m.in. elementy naścienne” - mówi jeden z uczestników wyjazdu.

Dodatkową atrakcją dla wszystkich uczestników targów „Przemysłowa jesień” były m.in. m.in. targi: STOM-TOOL, STOM-BLECH & CUTTING, STOM-LASER, STOM-ROBOTICS oraz Międzynarodowe Targi Technologii dla Odlewnictwa METAL, na których mogli podziwiać pracę frezarek CNC, roboty do spawania, czy w pełni zautomatyzowane procesy produkcji.

Michał Franczak

Na sportowo...

W piątek 22 października w CKZiU w Strzelcach Opolskich odbyły się zawody powiatowe w piłce nożnej chłopców. Nasza drużyna (pod opieką pana Marka Binkowskiego) zajęła drugie miejsce przegrywając z CKZiU 0:8, a wygrywając z ZSO Strzelce Opolskie 7:5. Skład naszej reprezentacji: Dawid Buczek, Mateusz Glanc, Daniel Guzy, Mateusz Guzy, Kewin Koch, Jakub Konieczny, Szymon Macioszek, Kamil Nagło, Fabian Osak, Wojciech Nowak, Tomasz Spalek, Maciej Sławuta, Oskar Wajrauch, Piotr Wiśniewski.

Marek Binkowski



Wybraliśmy nowy samorząd uczniowski

W dniu 21 Października odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Przez ostatni tydzień kandydaci - Hanna Elektorowicz, Oliwia Prus i Mateusz Wikariak ogłaszali się w kampanii wyborczej. Uczniowie dostali możliwość głosowania zarówno w szkole jak i online.

Głosowanie wygrał Mateusz Wikariak z wynikiem 74 głosów. Na drugim miejscu uplasowała się Oliwia Prus z wynikiem 36 głosów. Hanna Elektorowicz zdobyła 10 poparców.

Kacper Mrochen



Nowym władzom życzymy wielu ciekawych pomysłów, a poniżej publikujemy „słowo wstępne”:

Słów kilka od nowego Samorządu

21 października w naszej szkole odbyły się wybory do Samorządu. Najwięcej głosów uzyskali - Mateusz Wikariak i Oliwia Prus. Mateusz otrzymał poparcie 74 uczniów i został nowym przewodniczącym szkoły. U jego boku występuje Oliwia jako zastępczyni.

Oboje jesteśmy wdzięczni wszystkim wyborcom za oddanie głosu! Dziękujemy Kacprowi Mrochenowi za kierowanie pracami Samorządu w zeszłym roku szkolnym. Tegoroczne wybory odbyły się w nieco inny sposób - w szkole i online. Wybory online, to pomysł, który będzie wprowadzony na stałe od następnego głosowania, aby unowocześnić w pewnym stopniu szkołę. Słyszymy, że uczniom do tej pory bardzo podoba się sprawowanie nowego Samorządu, co nas bardzo cieszy. W szkolnych łazienkach dla dziewczyn zawisną różowe skrzyneczki, a każdy uczeń wkrótce papierowe legitymacje zamieni na elektroniczne. Niedawno przeprowadziliśmy anonimowe ankiety, w których większość uczniów prosiła o automaty oraz ławeczki na dworze, co oczywiście weźmiemy pod uwagę. Zainicjowaliśmy również szkolny spotted, do którego wszyscy mają dostęp - zachęcamy do zajrzenia i własnego wpisu!

Samorząd Uczniowski

Друзья из России (czyt. przyjaciele z Rosji)



Nasi uczniowie – Arkadiusz Skorzycki i Maciej Wienc w dniach 25-29 października brali udział w drugiej części projektu pn. "Polsko-rosyjska symfonia zmysłów na odległość". Projekt ten realizowany było przez fundację Piastun w ramach programu "Polsko Rosyjska Wymiana Młodzieży Zdalnie", a współfinansowany był przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia z Warszawy. W trakcie zajęć uczestnicy brali udział w warsztatach tańców ludowych

prowadzonych przez Zespół Regionalny Istebna. A tak udział w projekcie ocenia Arek Skorzycki:

Pobyt w Koniakowie był świetną formą zacieśnienia przyjaźni polsko-rosyjskiej. Nauczyliśmy się wielu różnych rzeczy - takich jak gotowanie potraw rosyjskich, tańce ludowe, nauka języka rosyjskiego na poziomie podstawowym, oglądanie filmów rosyjskich, zabawy z grupą polską i rosyjską. Zdobyliśmy wiele doświadczeń z młodzieżą rosyjską.

Szkoda, że odbywały się one w formie zajęć zdalnych..., a wszystko przez pandemię. Miejmy nadzieję, że w następnym projekcie będzie już można uczestniczyć na żywo - zarówno w Federacji Rosyjskiej, jak i w Polsce.

Konkurs na dyniowe lampiony



Jesień to czas spadających liści, owoców i pomarańczowych dyń, które świetnie sprawdzają się w kuchni i jako ozdoby domu lub ogrodu. A może by tak poszaleć i wykonać dyniowe lampiony?

Konkurs na taki właśnie lampion odbył się pod koniec października i połączył i tych, którzy interesują się ogrodnictwem, i tych z artystyczną duszą, i takich, którzy interesują się kulturą krajów anglojęzycznych. Było więc pomarańczowo i bardzo dyniowo. Wszyscy dobrze się bawili i nie brakowało emocji. A kto zwyciężył? Niezależna komisja przyznała dwie nagrody: dla klasy 3Ag i 4T. Gratulujemy wygranych, a wszystkim dziękujemy za udział!

Dorota Nemš



Bookcrossing

Włączamy się w ideę bookcrossingu! Na szkolnym korytarzu pojawił się regał z książkami, które każdy z Was może „wypożyczyć” w dowolnej chwili. Jeżeli zainteresował Cię jakiś tytuł – weź tę książkę, przeczytaj i podaj kolejnej osobie (możesz też odnieść ją na nasz bookcrossingowy regał – na pewno skorzysta z niej kolejna osoba). Jeżeli masz w domu przeczytaną książkę, a chcesz się nią podzielić z innymi – przynieś i postaw na naszym bookcrossingowym regale – na pewno ktoś po nią sięgnie. Idea bookcrossingu nie jest czymś nowym – bookcrossingowe regały, szafy, półki funkcjonują w wielu miejscach na świecie. Warto tu też wspomnieć polskie miasta – np. ogromny regał z książkami na Dworcu Głównym we Wrocławiu, czy też możliwość poczytania książek w autobusach komunikacji miejskiej w Zielonej Górze. A na naszym skromnym (na razie) regale pewnie każdy z was znajdzie coś ciekawego dla siebie.

Beata Gratzke



Spotkanie z ósmoklasistami

Szymon Cybulski i Jakub Miksa, uczniowie klasy 3Ap, odwiedzili w miniony piątek, 29.listopada, swoich młodszych kolegów ze szkoły podstawowej w Zawadzkiem. Zamierzali pokazać im wcześniej przygotowaną autorską prezentację o życiu naszej szkoły. W ten sposób chcieli pomóc młodszym kolegom w wyborze dalszej drogi kształcenia oraz przekonać ich, że wcale nie trzeba opuszczać rodzinnego Zawadzkiego i skazywać się na dojazdy, by w miejscowej szkole branżowej zdobyć ciekawy zawód lub uzyskać maturę w tutejszym liceum ogólnokształcącym lub technikum.

Prezentacja, składająca się z wielu zdjęć z życia szkoły oraz ciekawe komentarze dwóch młodych prelegentów, wzbudziły u ósmoklasistów duże zainteresowanie – z wielką uwagą słuchali wypowiedzi starszych kolegów.

Po prezentacji był czas na pytania, dyskusję oraz sympatyczne rozmowy.

Pozostaje nam mieć nadzieję, że to pierwsze spotkanie zapoczątkuje wspólną tradycję obu szkół i starsi staną się przewodnikami młodszych kolegów podczas wyboru ścieżki dalszej edukacji.

Monika Żurek - Czajkowska



Ósmoklasiści w ZSP – lekcje otwarte



W dniach 5-9.11.2021r. mieliśmy okazję gościć w naszej szkole uczniów klas 8 zawadczkańskiej Publicznej Szkoły Podstawowej. Uczniowie uczestniczyli w zajęciach informatycznych oraz biologicznych zorganizowanych przez nauczycieli naszej szkoły. Mieli również okazję wysłuchać krótkiej informacji o szkole, którą wygłosił dyrektor Zdzisław Żuchowski oraz członkowie Samorządu Uczniowskiego.

Na zajęciach informatycznych, które odbyły się w pracowni sieci komputerowych, zaproszeni goście mieli okazję zbudować stelaż RACK i zamontować w nim kilka urządzeń sieciowych oraz samodzielnie przygotować (korzystając z dostępnych narzędzi i urządzeń) i przetestować kabel sieciowy UTP. Zadania były realizowane w towarzystwie asystentów, którymi byli uczniowie klasy 3 technikum informatycznego naszej szkoły.

Zajęcia z biologii pozwoliły na praktyczne poznanie budowy i działania mikroskopów optycznych. Każdy z uczniów wykonał kilka preparatów. Porównywał barwę i grubość włosa blond, rudego i czarnego. Obejrzał budowę komórkową i struktury wewnątrzkomórkowe ziemniaka, banana, pomidora i cebuli. Szukał różnic w budowie krwinek czerwonych ssaka, ptaka, płaza. Preparaty trwale- zoologiczne także cieszyły się sporym zainteresowaniem. Obserwacje budowy skrzydeł muchy czy motyla, aparatów gębowych owadów, czy kilku drobnych bezkręgowców wzbudzały sporo emocji.

Mirosława Kądziołka

Tematy różne...

Felieton

Niepodległa, ale czy na pewno wolna?

Wszyscy wiemy, że w 1918 roku, po 123 latach zaborów nasz kraj odzyskał niepodległość. Było to możliwe dzięki pracy wielkich mężów stanu, jak Piłsudski, Dmowski, Paderewski. Na pamiątkę tego wydarzenia 11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości. Ta data jest jedynie symboliczna, ponieważ formalnie Rada Regencyjna ogłosiła niepodległość już 7 października. 14 listopada władza zwierzchnia w całości przeszła na ręce Józefa Piłsudskiego i od tego momentu Polska zaczęła iść do tyłu. Patrząc z dzisiejszej perspektywy można zastanawiać się, ile kroków w przód udało się jej wykonać.

Mówiąc o niepodległości naszego kraju przed oczyma od razu pojawia nam się sylwetka Józefa Piłsudskiego, który faktycznie przyczynił się do odzyskania suwerenności przez Polskę. Niemniej Polacy mają w zwyczaju nadmierną gloryfikację ważnych rodaków. Otaczany niemal nabożną czcią Piłsudski, chcąc wprowadzić autorytaryzm, z powodu niepasującej mu demokracji parlamentarnej przeprowadził przewrót majowy, w wyniku, którego śmierć poniosło ponad 350 osób! Nie było dla niego problemem poświęcić tych ludzi dla zdobycia władzy! O tym nie mówi się tak chętnie, jak o jego działalności na rzecz suwerenności kraju. A ludzi należy oceniać w całości: patrząc na ich dobre, jak i złe czyny. Dlaczego, kiedy mówimy o niepodległości nie wspominamy o ponad 500 tysiącach Polaków, którzy zginęli na frontach I wojny światowej, a w których sercach także na pewno bił patriotyzm?

Złe podejście do bohaterów rozpoczęło się w epoce romantyzmu. Wiersze: „Sowiński na okopach woli”, „Śmierć pułkownika”, „Reduta



Polacy na frontach I wojny światowej

Źródło: <https://niepodlegla.dzieje.pl/tagi/polacy-na-frontach-i-wojny-siatowej>

Ordona” ukazują Polaków jako wielkich bohaterów, którzy do ostatniej kropli krwi walczyli za wolną Polskę. Dzięki ich wyczynom Polska była w niewoli aż 123 lata. Kto wie, jak potoczyłyby się losy naszego kraju, gdyby powstania: listopadowe i styczniowe, które były nieprzygotowane, zaopatrzone w słabe morale, zorganizowane bez większej strategii, nie odbyły się. Najlepszą drogą załatwiania spraw jest droga dyplomatyczna – nie trzeba od razu wytaczać dział. Jak sprawa Polska miałaby się, gdyby starano się przywrócić suwerenność pacyfistycznie?

Nasz rodak, Jan Paweł II powiedział: *Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamufLOWANY totalitaryzm* i miał w swoich słowach całkowitą rację. Jaka wartość kierowała Piłsudskim, kiedy przeprowadzał przewrót majowy? – chęć posiadania pełni władzy. Tylko czy można to w ogóle określać słowem wartość? Jaki cel kierował Naczelnikiem Państwa, kiedy wprowadzał przeczącą demokratycznej zasadzie trójpodziału władzy konstytucję kwietniową, w której pełnia władz państwowych należała do prezydenta? – samemu można sobie odpowiedzieć. Czy można usprawiedliwiać Piłsudskiego, makiawelicznym: „cel uświęca środki”? Myślę, że nie. Odbierając władzę parlamentowi, nie miał on przed oczami dobra państwa, nie myślał o ponad 30 milionach obywateli II RP, którzy dotkliwie odczuliby wprowadzane zmiany.

Kochanowski pisał *Polak i przed szkodą, i po szkodzie głupi*, co wiernie odzwierciedla zachowanie rodaków. Na lekcjach polskiego, w tekstach epoki romantyzmu, na lekcjach historii, na wosie przypominamy sobie powstania narodowe, których większość przegraliśmy. Dlaczego? Dlatego że nie potrafimy wyciągać nauczek z tego, co miało miejsce w przeszłości. Roman Dmowski napisał: *Myśmy tak odbiegli od innych narodów, że święcimy klęski, gdy tamte święcą*



Źródło:

https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_Pi%C5%82sudski#/media:Plik:Jozef_Pilsudski1.jpg

zwycięstwa. Jego słowa wzorowo oddają mentalność Polaków. Może dlatego, że nie mamy odwagi na otwarcie nowej strony w księdze historii kraju, a kiedy już do niej dojdziemy to nie wiemy, jak ją zapisać, a nawet gdy uda się coś nabazgrać to faktycznie są to jakieś bohomyzy. Będziemy czytali, że Polacy znów się kłócą, że wychodzą na ulice, z powodu niefortunnnych, wprowadzających coraz większy autorytaryzm decyzji władz, że chcą wypowiadać kolejną wojnę światową (jak gdyby poprzednie nie przyniosły ogromnych strat), że wiele lat rozpamiętują śmierć jakiś ważnych rodaków, że organizują kolejną comiesięczną uroczystość, aby upamiętnić człowieka, po którym został już sam szkielet, że kolejny sąsiad źle dogaduje się z naszym krajem... Niestety można zauważyć, że *święcenie klęsk* ma w naszym kraju miejsce od lat. Wolimy wspominać porażki i śmierć zamiast zwycięstw i życia.

Dlaczego tak się dzieje? Co jest nie tak z mentalnością Polaków, że nasze życie w III RP wygląda tak a nie inaczej? Złe tradycje? Złe wzorce? Chęć posiadania pełni władzy, jak niegdyś Piłsudzki? To wszystko może wydawać się śmieszne, ale w rzeczywistości jest tragiczne i powinno wywoływać smutek.

Stefan Wyszyński w 1958 roku powiedział: *Na każdym kroku walczyć będziemy o to, aby Polska była Polską!* Tylko ile w Polsce pozostało polskości? Ile dobrych tradycji, które od ponad tysiąca lat były kultywowane? Co zostało z tak trudnych bojów naszych przodków o to, by Polska Polską była? Łzy, które stały się chlebem? Bunt, który jest jawnie czy ukrycie tłumiony? Gloryfikacja osób, które dopuściły się strasznych zbrodni? Bezkarność legislatury i egzekutywy z powodu podporządkowania sobie władzy sądowniczej? Niemyślenie władzy o obywatelach? Polski nacjonalizm i ksenofobia? Wyszyński powiedział, że *Polacy będą mądrzy albo ich nie będzie*. Czy Polska jest jeszcze Polską? Czy Polacy są jeszcze Polakami? Czy można mówić o

jakiegokolwiek polskiej mądrości? Czy polska tożsamość narodowa jest obecna, a jeżeli tak to czy na pewno właściwie pojmowana?

Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy! – śpiewamy w Hymnie, a w „Rocie” *Nie rzucim ziemi skąd nasz ród! Nie damy pogrześć mowy. Polski my naród, polski lud, królewski szczerp Piastowy. Nie damy, by nas zgnębił wróg! Tak nam dopomóż Bóg!* My,

czyli naród: nie władza, nie tylko wielcy bohaterowie, ale każda Polka i każdy Polak, każdy obywatel, którego historia tak często zdaje się pomijać i nie dostrzegać, stawiając go w cieniu wcale nie tak doskonałych elit, wcale nie tak dobrych i



Źródło:
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Pli>
L-Herb_Polski.svg

patriotycznych władz. Jeśli oddamy się bezmyślnie w ręce elit, to nasz kraj będzie wykonywał coraz więcej kroków w tył: absurdalnymi uroczystościami, nietrafnymi ustawami. Polska jest niepodległa, owszem. Jak długo taką pozostanie? Zależy właśnie od nas. Ale czy jest jeszcze wolną? Na to pytanie, które stanowi tytuł tego felietonu, każdego dnia, każdy prawdziwy Polak powinien starać się samemu sobie odpowiadać. W jaki sposób ja przyczyniam się do tego, by kraj pozostawał wolny? Na przykładzie Piłsudzkiego można pokazać, że władza nie zawsze ma na celu dobro obywateli i kraju, ale jeżeli MY, POLACY, będziemy dbali o to, *Żeby Polska była Polską*, jak śpiewał Jan Pietrzak, to wierzę, że naprawdę nią pozostanie, a my pozostaniemy dumnymi Polakami z wielkimi tradycjami i wielką historią.

Szymon Cybulski



Bitwa o Empik 11.11.2020

Źródło: <https://wmeritum.pl/bitwa-o-empik-marszu-niepodleglosci-siec-wydala-oswiadczenie/330420>

Baśnie, bajki, bajeczki...

5 listopada symbolicznie obchodzimy Narodowy Dzień Bajek. Każdy z nas w czasach dzieciństwa oglądał bajkę - nieważne jaką, ale z każdą idą wspomnienia. Myślę że każdy z nas zna bajkę „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków”. Jest to jedna ze starszych bajek jakie powstały. Została ona napisana przez braci Grimm, a jej kinową produkcją zajął się Walt Disney. Premiera tej bajki odbyła się w 1937r.



Źródło: <https://popbookownik.pl>

Niestety teraz bajki mają różne wersje - zupełnie inne historie, animacje, efekty specjalne, a czasami są łączone z naszym teraźniejszym światem. Jest to bardzo fascynujące i naprawdę ciekawe, bo to niecodzienne gdyby po ulicach naszych miast chodziło siedmiu krasnoludków i kobieta ubrana w dość staromodny sposób. Niektórzy reżyserzy przedstawiają to w dość zrozumiały i zabawny sposób. Raz na jakiś czas warto powrócić do dawnych czasów i znów poczuć się dziećmi. Pewnie każdy z nas ma swoją ulubioną bajkę, każdy też wie, która historia była dla niego lepszą rzeczywistością i światem pełnym fantazji oraz marzeń które chciałby przeżyć jeszcze raz.



Źródło: Empik.com

Małgorzata Żędzianowska

Międzynarodowy Dzień Łamańców Językowych



Źródło demotywatory.pl

W drugą niedzielę listopada przypada Międzynarodowy Dzień Łamańców Językowych (ang. Tongue Twister Day). Łamaniec językowy to nic innego jak trudna do wymówienia fraza. W języku polskim ich nie brakuje - wystarczy przytoczyć klasyczne „stół z powyłamywanymi nogami”.

Te zdania to okazja do zabawy i śmiechu np. testując je na znajomych z zagranicy, ale też do doskonalenia swojej dykcji i mowy. To właśnie główne założenie Międzynarodowego Dnia Łamańców Językowych - łączyć przyjemne z pożytecznym.

A teraz parę Łamańców dla Was. Powodzenia w czytaniu ;)

- W Szczepreszynie chrząszcz brzmi w trzcinie.
- Stół z powyłamywanymi nogami.
- W czasie suszy szosa sucha.
- Jola lojalna, Jola nielojalna Jola lojalna, lojalna Jola.
- Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego.
- Cesarz często czesał cesarzową.
- Rozrewolweryzowany rewolwerowiec z rozrewolweryzowanym rewolwerem rozrewolweryzował rewolwer rozrewolweryzowanego rewolwerowca.

Hanna Elektorowicz

14 listopada - Światowy Dzień Seniora



Źródło: <https://www.ideafit.com/personal-training/reclaim-wellness-and-health-for-seniors/>

Ta bardzo ważna, choć nie przez wszystkich znana data ma na celu przypomnienie i podkreślenie kluczowej, lecz niestety często niedocenianej roli jaką odgrywają seniorzy w naszym społeczeństwie. Otóż chodzi tu o bezcenne mądrości i doświadczenia życiowe jakimi dysponują.

Mają kwalifikacje do wspierania rozwoju osobistego młodszych pokoleń, które niejednokrotnie zagubione w nieustannie spieszącym się gdzieś świecie tego potrzebują. Dorastanie w zupełnie innych czasach pozwala im na kompletnie odmienne spojrzenie na współczesny świat i ludzi. Ich historia może nam pomóc poznać różne problemy i dylematy rzeczywistości w jakiej żyło kiedyś społeczeństwo oraz zrozumieć ich nastawienie i opinie.

Dzień Seniora to również dobra okazja do tego, aby pomówić o trudnościach, z jakimi mierzą się starsi ludzie. Wiadome jest to, że ich organizmy nie pracują tak samo jak za młodo. Dlatego właśnie potrzebują oni więcej cierpliwości i zrozumienia.

Coraz częściej można zauważyć narastającą niechęć do starości, która jest uważana za jeden z najgorszych etapów w życiu. Postrzegana jest ona jako okres potulnego czekania na śmierć w cierpieniu i słabości. Jednak według mnie te stereotypowe spojrzenie jest błędne i to od nas – ludzi młodych – zależy jaka będzie sytuacja osób starszych. Wiadomo, że nie mamy możliwości pozbawić ich bólu, ale możemy pomóc o nim zapomnieć choćby przez chwilę - poprzez poświęcanie im czasu i uwagi. W miarę możliwości sprawmy, aby 14 listopada nie był jedynym dniem przeznaczonym seniorom.

Julia Kinel

16 listopada – Międzynarodowy Dzień Tolerancji

Tolerancja - bardzo istotny problem XXI wieku, który warto poruszać przy każdej możliwej okazji. Jednak musimy pamiętać, że tolerancja nie kończy się na orientacji, czy kolorze skóry. Tolerancja dotyczy także wiary, różniących się zdań na dany temat, czy nawet ulubionego koloru. Tolerować, to znaczy godzić się na obecność wymienionych powyżej sytuacji, w których sami nie zachowalibyśmy się tak samo. Na dzień dzisiejszy jest to ogromny problem. Nie wybiegając nawet zbyt daleko, a skupiając się na sytuacji w kraju: w końcu trudno nie zauważyć palących się tęczowych flag, czy nękania ciemnoskórych w szkołach. Warto tu też wspomnieć o wzrastającej ilości samobójstw, czy ludziach popadających w depresję, przez to, że nie czują się akceptowani. Musimy wreszcie zrozumieć, że dopóki ktoś nie krzywdzi drugiej osoby, ma prawo do uwielbienia Jahwe, ma prawo do trzymania za rękę osoby tej samej płci i ma prawo mieć jaśniejszą, czy ciemniejszą skórę, bo sam nawet nie ma na to wpływu! Nietolerancja ludzi najczęściej wynika z niezadowolenia z samego siebie. Nim ocenimy drugą osobę i zechcemy jej czeokolwiek zakazać - spójrzmy najpierw na siebie.

Oliwia Prus



Źródło: www.pkt.pl

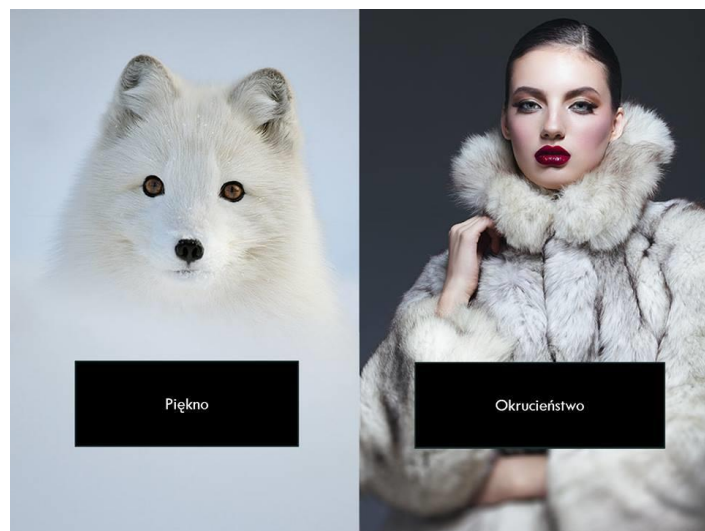
Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka

20 listopada obchodzimy Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka. Celem tego dnia jest przede wszystkim uświadomienie najmłodszym, że posiadają swoje prawa i powinni widzieć jak z nich korzystać. Dzień ten nie tylko odnosi się do osób młodszych, ale także do osób dorosłych. Powinni oni również pamiętać i respektować prawa dzieci oraz podejmować działania, które wzmacniają ich ochronę. Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka został przyjęty w 1989 roku przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Jest on także okazją do tego, aby zwrócić uwagę ludzi na trudne sytuacje dzieci w różnych miejscach na świecie, w których prawa dzieci nie są szanowane lub drastycznie łamane. Żeby to zilustrować przytoczę pewną informację. UNICEF szacuje, że co czwarte dziecko na świecie żyje na obszarach konfliktów zbrojnych lub katastrof naturalnych, a jedynym z obecnie najgorszych miejsc do życia jest Jemen. Od lat trwa tam kryzys humanitarny i 80% ludności potrzebuje pomocy, z czego połowa z nich to dzieci. Pamiętajmy o tym, że każdy ma swoje prawa, które trzeba respektować nie tylko w takie dni, ale również na co dzień.

Dominika Duda



25 listopada – Dzień bez Futra



Źródło: www.irme.pl

Do produkcji jednego długiego futra zabija się 16 kojotów, 18 rysiów, 60 norek, 45 oposów, 20 wydr, 42 lisy, 40 szopów, 8 fok lub 15 bobrów. Po przeczytaniu tych liczb, mamy chwilę na refleksję - czy aby na pewno tak wygodnie nosi nam się futro z 60 norek? Norek, które były od początku hodowane tylko po to, by wyprodukować płaszcz nie różniący się kompletnie niczym (na dzień dzisiejszy) od płaszcza ze sztucznego futra. Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy z powagi sytuacji. Z cierpienia zwierząt po to, by zaspokoić nasze własne pragnienie - by poczuć się „lepszymi”. Jeśli nawet temat nie dotyczy ciebie, nie nosisz futra ani prawdziwego, ani sztucznego, powinieneś wstawić się za zabronieniem hodowli zwierząt na futra. Wymaga tego nasza ludzka empatia i dobre serce. Przestańmy być obojętni! Na ulicy i tak nikt nie rozpozna, czy futro masz prawdziwe, czy sztuczne... A czy na pewno, to powód do dumy i poczucia bycia lepszym?

Oliwia Prus

Napój, który zjednuje przyjaciół

Pewnie każdy z was zna ten napój, dzięki któremu ogrzewamy się w mroźne dni, ale czy ktoś z was kiedykolwiek zastanawiał się jak odkryto liście herbaty lub jak wygląda rytuał jej parzenia, albo kiedy odbywa się takie święto? Na te wszystkie pytania postaram się wam dzisiaj odpowiedzieć. Na końcu podam jeszcze przepis na herbatę.

15 grudnia obchodzimy Dzień Herbaty. Jest to święto uroczyste obchodzone między innymi w Indiach, Wietnamie, Kenii, Tanzanii i innych krajach, w których uprawa herbaty ma duże znaczenie. Pierwsze takie święto odbyło się 15 grudnia 2005 roku w Nowym Delhi.

Zacznijmy może od tego czym jest herbata. Najprościej możemy powiedzieć, że jest to po prostu roślina. Wywodzi się ona z południowych Chin. Herbatę możemy podzielić na herbatę chińską i asamską. Istnieją również rodzaje herbaty, które pewnie wszyscy dobrze znacie czyli: czarna i zielona, a także te, o których się mniej słyszy czyli biała i czerwona, żółta oraz oolong czyli tak zwana niebieska. W sklepach najczęściej widzimy „herbatki” owocowe i ziołowe, jednak nie są one stricte herbatami, ponieważ nie zawierają liści pochodzących z krzewu herbacianego.



Czas teraz na to jak odkryto liście herbaciane. Opowiada o tym legenda o Shennongu, którą pozwolę sobie wam tu zacytować z książki: „Dobra Herbata” Rafała Przybylaka.

„Shennong wędrował po świecie i kosztował różnych ziół, których działanie chciał poznać i wiedzę tę przekazać ludziom. Ponoć był nieśmiertelny, więc nie obawiał się śmierci po spożyciu trucizny, jednak gdy zjadł trującą roślinę, musiał w jakiś sposób strawić toksyny. W tym czasie czuł się bardzo źle i zwykł wypoczywać, pijąc przegotowaną wodę. Gdy więc pewnego razu zjadł trującą roślinę, położył się w cieniu drzewa i gotował wodę w kociołku. Drzewo, które wybrał, okazało się herbacianym, o czym nie wiedział. Nagle wiatr zrzucił kilka listków herbaty wprost do jego kociołka. Gdy woda się zagotowała, cesarz zauważył, że liście zaparzyły się, dając przyjemny napar o leczniczych właściwościach. Gdy go skosztował, nagle ozdrowiał, a trucizna opuściła jego ciało. Od tej pory Shennong nosił wszędzie cudowne listki ze sobą i gdy tylko się czymś zatrzał, napar herbaciany natychmiast przywracał mu zdrowie. Jak mówi legenda, pijał go nawet 70 razy dziennie. Cała ta historia wydarzyła się około 2700 lat p.n.e. i od tego właśnie czasu w Chinach korzysta się z dobroczynnych właściwości herbaty.”

Parzenie herbaty dla mieszkańców Azji południowo – wschodniej nie jest zwykłą czynnością. Japońska ceremonia parzenia herbaty (Chanoyu) to proces związany z Tradycją Kraju Kwitnącej Wiśni. Biorąc w niej udział oczyszczamy według Japończyków ciało a, także nasz umysł, lecz jak dokładnie wygląda ta ceremonia?

Otóż ma ona spokojny i harmonijny charakter. Najczęściej odbywa się ona w ogrodzie (lub w pomieszczeniu zaaranżowanym na ogród), w specjalnym pawilonie. Przebiega ona według ścisłych zasad, w atmosferze skupienia i podniosłości. Gospodarz wita gości, którzy spokojnie rozglądają się i podziwiają ogród. Wodą zaczerpniętą ze źródła goście obmywają ręce i płuczą usta. Dzięki temu oczyszczana przed ceremonią jest zarówno dusza, jak i ciało. Wejście do pawilonu nazywane jest nijiri-guchi, a samo pomieszczenie, w którym pije się herbatę nazywa

się chashitsu. Na ścianie wieszane jest kakemono (obraz z kaligrafią), a w specjalnej wnęce (tokonoma) kładzie się wazy na kwiaty (chabana). Gości sadza się na tatami (poduszkach na podłodze), a rozmowy krążą jedynie wokół ceremonii parzenia herbaty.

Na koniec jeszcze obiecany przepis:

Przepis na zimową herbatę z pomarańczą i przyprawami korzennymi



Źródło: www.coffeedesk.pl/blog/3-pomysly-na-rozgrzewajace-zimowe-herbaty/

Składniki:

czarna herbata (lub czarna z przyprawami korzennymi)

1-2 plastry pomarańczy (pomarańczę należy wcześniej sparzyć)

laska cynamonu

4-5 goździków

kawałek imbiru

1-2 łyżki naturalnego miodu

Przygotowanie:

1. Zaparzyć 250-300 ml czarnej herbaty razem z cynamonem oraz imbirem.

2. Dodać plastry pomarańczy z goździkami oraz miód. Podawać od razu po przygotowaniu.

Dzień bez Przekleństw

17 grudnia każdego roku przypada Dzień bez Przekleństw. Jest on okazją do zwrócenia uwagi na piękno oraz czystość polskiej mowy, która nie potrzebuje wulgaryzmów, by trafnie wyrażać emocje. Bo właśnie w ten sposób najczęściej ludzie używają przekleństw. Odpowiednie dobieranie i używanie słów ma wpływ na myśli, czy uczucia każdego człowieka. Sposób w jaki się wysławiamy ma odzwierciedlenie w naszym życiu. Na przykład kiedy często używamy słów wulgarnych i agresywnych to nasze życie również się takie staje. Według Centrum Badania Opinii Społecznej przekleństw używa ośmiu na dziesięciu dorosłych co stanowi 79% wszystkich ludzi. 65% z nich robi to pod wpływem emocji, natomiast 14% dodaje je do swoich wypowiedzi po to, żeby dosadniej coś wyrazić. Przez obecność wulgaryzmów w naszym życiu często tracimy możliwość poznania nowych osób, ponieważ większość ludzi uznaje przeklinanie za niestosowne. Ma to również wpływ na nasz rozwój. Przykładem tego jest fakt, że wielu pracodawców nie chce by jego pracownicy używali wulgaryzmów, czego skutkiem może być zwolnienie lub nieprzyjęcie do pracy.

Dominika Duda

Nasi szkolni poeci

Jak dobrze wiemy, ludzie mają różne talenty. Niektórzy potrafią świetnie grać na instrumentach, inni malują cudowne obrazy, a jeszcze inni przelewają swoje uczucia na papier w najpiękniejszy możliwy sposób. Poezja to jedna ze sztuk pięknych, ale według mnie też bardzo osobistych. Wiecie - najczęściej autorzy którzy piszą swoje teksty oddają w nich swoje najskrytsze uczucia, obawy czy sekrety, z których powstają potem piękne wiersze. Nasza szkoła, jak i gazetka szkolna jak najbardziej zachęca młodych poetów do pokazywania swoich prac. Redakcja „My o Nas” zawsze chętnie przyjmie waszą twórczość do szkolnej gazetki. Jeżeli boicie się, nie czujecie się jeszcze na tyle śmiało, wasze prace zawsze mogą zostać dodane anonimowo. Nikt nie będzie was oceniał czy krytykował, mogę wam to zaręczyć moi drodzy! Gdybyście chcieli dodać też jakieś swoje „dzieło”, nie bójcie się przyjść do redaktora naczelnego bądź opiekunki gazetki i im o tym powiedzieć!

Sama nie mogę się doczekać aż zobaczę i przeczytam jakieś wasze prace!

Opracowała Karolina Drzymała

Emilia Urbanczyk

Ignorantia legis non excusat

Poprzednio przypomniałem paremię prawniczą, traktującą o tym, iż z nieznanomości prawa mogą wynikać same kłopoty. Bezpośrednio z tą sentencją jest związana inna, wymyślona również przez starożytnych Rzymian. Twórcy kolebki współczesnego prawa nie zapomnieli zdementować argumentu, którego do swojej obrony mógłby użyć każdy oskarżony.

„Ja nie wiedziałem, że ten czyn jest karalny, wysoki sędzie”. „Uniewinniam oskarżonego od zarzucanych mu czynów”. Te dwa zdania byłyby codziennością na salach sądowych, dlatego Rzymianie, u których wszystko musiało być starannie dopracowane, stworzyli sentencję: „Ignorantia legis non excusat”, co po polsku oznacza: „Nieznajomość prawa nie jest usprawiedliwieniem”. Między innymi na tej zasadzie opierają się współczesne systemy prawne, a ma ona około dwóch tysięcy lat. Świadczy to o jej uniwersalności i trwałości. Pobrałeś cudzy utwór i zacząłeś go rozpowszechniać? Bardzo prawdopodobne, że nie wiedziałeś, iż jest to niedozwolone. Niemniej będzie to kiepskie usprawiedliwienie, które nawet niewprawiony oskarżyciel bez najmniejszego problemu obali. „Ignorantia legis non excusat” powinna być ważnym argumentem zachęcającym do poznawania, co najmniej powierzchownie, meandrów prawa.

Jesteś na wycieczce w Warszawie i widzisz w restauracji znanego piosenkarza czy polityka na obiedzie z rodziną. Pierwszy odruch? Zrobienie mu zdjęcia. Większa część podeszłaby do tej osoby i zapytała, czy może sobie zrobić z nią zdjęcie. Jednak ktoś nieśmiały może chcieć wykonać fotografię z oddali, a inny stwierdzi, że nie będzie przeszkadzał jej w chwilach z rodziną i postąpi tak samo. W tym nie ma nic złego. Mimo to należy pamiętać, że wizerunek podlega ścisłej ochronie prawnej i stanowi jedno z dóbr osobistych. Jego rozpowszechnianie jest działaniem niezgodnym z prawem! Oczywiście, chyba że zapytamy tę osobę o zgodę. „Ale czy nie są to osoby powszechnie znane?” – można by się zastanawiać. Owszem, są. Jednak zezwolenie na rozpowszechnienie

wizerunku osoby, nawet powszechnie znanej, nie jest wymagane tylko wtedy, gdy wizerunek utrwalono w ramach pełnienia przez nią obowiązków publicznych (np. zawodowych czy politycznych). Stąd zrobienie zdjęcia piosenkarzowi na koncercie czy podczas promocji płyty i udostępnienie go do sieci nie jest niczym bezprawnym. Inaczej ma się sprawa, gdy wykonamy mu fotografię na plaży czy w restauracji.

Prawdopodobieństwo, że ktoś będzie tutaj dowodził swoich praw, jeżeli oczywiście zdjęcie nie jest obraźliwe czy upokarzające, jest niewielkie. Jednak warto wiedzieć czego może zażądać osoba, której wizerunek został nielegalnie rozpowszechniony. A ma kilka możliwości: może zażądać natychmiastowego zaniechania naruszeń, np. usunięcia zdjęcia udostępnionego bez jej zgody, może domagać się publicznego oświadczenia o odpowiedniej treści (np. przeprosin) od osoby która dopuściła się naruszenia. Ponadto sąd może zobowiązać sprawcę do wpłacenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia lub wpłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

Stan prawny na dzień 30.08.2021r.

Polecam zerknąć:

Art. 81, art. 83 Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Szymon Cybulski



Źródło: prawo.gazetaprawna.pl

Twórczość naszych uczniów

Przeszło(ść)

Była,
Zaskoczyła.
Radość -
Smutek
Wywołała.
Odeszła
I nigdy
Więcej nie
Powróciła.

Izabela Pilarska



Źródło: www.gadzetytrenera.pl

Ojczyznę naszą w sercu

Ojczyzno!
Dzięki, żeś walczyła.
Dzięki, żeś wytrwała była.
Polsko!
Ty, któraś ocalała,
Ty nigdy przez naród nie byłaś zapomniana,
Choć od innych bywałaś wzgardzana,
Poniewierana, zniewalana.
Tyś na próbę nieraz wystawiana,
Krwawo odkupiona
I na mapie powtórnie zamieszczona.
Rozbiory trzy Ci niestraszne,
Okupacje, obozy,
Zsyłki, zakazy.
Po czuwaniu, po walce-
W sercu nadzieja zabiła-
Godzina wolności wybiła.
Ziemia praojców w ręce
Nasze wróciła.
Dziś składamy bukiet wdzięczności
Za radość wolności!
Za to, co mamy!
Za to, że Ciebie Ojczyzno
Mamy!

Izabela Pilarska

Coś „niepotrzebnego”?

Czasem tak sobie myślę, że lepiej żyłoby mi się lepiej gdybym nie musiała się męczyć z tymi wszystkimi uczuciami. Dlaczego? Już tłumaczę.

Znacie te momenty gdy macie wrażenie że cały świat zaczyna walić wam się na głowę? Albo gdy czujecie że na barkach niesiecie za ciężki już dla was kamień? Najczęściej w takich chwilach ma się ochotę rzucić wszystko, wypuścić te długo trzymane łzy, ale nie można tego zrobić. Myślimy że wokół jest za dużo ludzi, albo ktoś komu nie chcecie pokazywać swojej słabej strony i finalnie zatrzymujemy to wszystko w sobie.

Nosimy to tak długo aż w pewnym momencie już nie damy rady i padamy bezsilnie na twarz.

Albo gdy macie dość wszystkich, a i tak nadal jakoś musicie znosić ich towarzystwo tylko dlatego że nie chcecie wyjść na niemiłych?

A może gdy ktoś zaczyna wam się podobać ale za bardzo boicie się powiedzieć o tym tej osobie. Nie do końca wiecie jak to zrobić?

Naprawdę, łatwiej by było bez tego, bez tych negatywnych emocji, tego żalu, tej beznadziejnej miłości czy zazdrości.

Po co to wszystko? Czy nie lepiej żyłoby się bez tego?

Jak to jest?

Jak to jest być zakochanym?

Jak to jest czuć do kogoś coś, co inni ludzie nazywają pięknym i zgubnym uczuciem?

Jak to jest być w ramionach ukochanej osoby, czuć się kochanym?

Jak to jest czuć się dobrze w oczach drugiej osoby?

Jak to jest mieć kogoś kto zawsze przy nas będzie?

Jak to jest - się w końcu szczerze zakochać?

Jak się masz?

„Jak się masz?” – niby proste pytanie, jednak ciężko na nie odpowiedzieć.

Za każdym razem gdy ktoś mnie o to pyta, mam ochotę się rozpłakać, wylać to co leży mi na sercu, ale dobrze wiem, że pytanie to nie było zadane w tym kontekście. Najczęściej gdy ludzie pytają się „jak się masz?” oczekują konkretnej odpowiedzi, na przykład – dobrze, właśnie kupiłam sobie coś nowego albo źle, muszę więcej dziś popracować. Chcą zbadać sytuację, zobaczyć jak sobie obecnie radzimy, na jakim stanowisku jesteśmy czy skontrolować co aktualnie robimy.

Nikt nie zadaje tego pytania z myślą o tym jak druga osoba czuje się w środku. Czy przypadkiem nie jest rozginiata przez tysiące myśli i spraw, czy ma kogoś na czyim ramieniu mogłaby się wypłakać. Chociaż jak tak teraz sobie pomyślę, czy kiedykolwiek było inaczej?

Nie zrozumcie mnie źle, nie twierdę że wszyscy tak robią, ale...

Wydaje mi się że tak było, jest i będzie.

Ponieważ obecnie świat i społeczeństwo próbują się prześcignąć, a nie zatrzymać, pomyśleć czy poczuć.

Autorka tekstów pragnie pozostać anonimowa. Redakcja gazetki szkolnej przychyliła się do tej prośby

Propozycja dla naszych Czytelników

W zeszłym roku zachęcaliśmy Was do tego zdalnie, w tym roku możemy uczynić to stacjonarnie. Chodzi o tzw. **listy do redakcji gazetki „My o Nas”**. W bibliotece stanął pojemnik, do którego możecie wrzucać anonimowe lub podpisane karteczki. Piszcie o tym, co Wam się podoba i o tym, co musielibyśmy jeszcze dopracować w naszej szkolnej gazetce. Czekamy na propozycje tematów artykułów – napiszcie o czym chcielibyście poczytać, a może i sami coś stworzycie? Jeżeli nie macie odwagi, by zdecydować się opublikować jakiś tekst na łamach szkolnej gazetki pod swoim imieniem i nazwiskiem, możecie go wrzucić do pojemnika, całkiem anonimowo, a znajdzie się on w najbliższym wydaniu. Czekamy właśnie na Wasze wiersze, opowiadania, czy inne teksty. Nie piszcie do szuflady - chętnie je opublikujemy w „My o Nas”. W ten sposób chcielibyśmy nawiązać współpracę z Wami – Czytelnikami gazetki szkolnej.

Liczymy na Was!

Redakcja



Listy do redakcji

Trochę kultury...

W bieżącym numerze ponownie proponujemy subiektywny przegląd premier filmowych kanału Netflix. Może znów skorzystacie z naszych podpowiedzi...

Netflix: filmy – premiery (listopad 2021)

- 3 listopada – **Zemsta rewolwerowca**
- 5 listopada – **Miłosna pułapka**
- 5 listopada – **A Cop Movie**
- 10 listopada – **Passing**
- 12 listopada – **Red Notice**
- 19 listopada – **tick, tick...BOOM!**
- 24 listopada – **Poobijana**
- 24 listopada – **Rudzik Rudzia**
- 29 listopada – **14 Peaks: Nothing Is Impossible**

Netflix: filmy – premiery (grudzień 2021)

- 1 grudnia – **Psie pazury**
- 3 grudnia – **Shaun The Sheep: The Flight Before Christmas**
- 10 grudnia – **The Unforgivable**
- 15 grudnia – **To była ręka Boga**
- 24 grudnia – **Don't Look Up**
- 31 grudnia – **The Lost Daughter**

Świąteczne filmy i seriale – premiery w listopadzie i w grudniu:

- 1 listopada – **The Claus Family**
- 5 listopada – **Miłosna pułapka**
- 7 listopada – **Father Christmas is Back**
- 17 listopada – **W rytmie świąt: sezon 1**
- 18 listopada – **Zamiana z księżniczką 3**
- 19 listopada – **Dmuchacze szkła: Święta – sezon 1**
- 24 listopada – **Chłopiec zwany Gwiazdką; Rudzik Rudzia**
- 26 listopada – **School of Chocolate: sezon 1; Świąteczny zamek**
- 28 listopada – **Elves: sezon 1**
- 2 grudnia – **Wieczny singiel**
- 3 grudnia – **Shaun the Sheep: The Flight Before Christmas**
- 6 grudnia – **Dawid i elfy**
- 16 grudnia – **California Christmas: City Lights**
- 22 grudnia – **Grumpy Christmas**
- 24 grudnia – **Z dala od świąt grudzień**

Przeglądu dokonała Hanna Elektorowicz